

Sygn. akt III Ca 1107/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Gabriela Sobczyk (spr.)

Sędzia SO Leszek Dąbek

SO Marcin Rak

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2018 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w B.

przeciwko K. J. (J.)

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 9 marca 2018 r., sygn. akt I C 1875/17

1) **oddala apelację;**

2) **zasądza od powódki na rzecz pozwanego 1800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

SSO Marcin Rak SSO Gabriela Sobczyk SSO Leszek Dąbek

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 21 kwietnia 2017 r. powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w B. domagał się zasądzenia od pozwanego K. J. kwoty 16.181,99 zł z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od dnia 25 marca 2017 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że pozwany zobowiązał się poprzez podpisanie weksla dnia 4 grudnia 2015 r. do zapłaty w dniu 24 marca 2017 roku kwoty 16.181,99 zł. Podał, że 22 lutego 2017 roku wezwał pozwanego do wykupu weksla, jednak do dnia wniesienia pozwu pozwany nie dokonał żadnej wpłaty.

W dniu 18 maja 2017r. wydany został nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym. Pozwany wniósł zarzuty od tego nakazu, zaskarżył nakaz zapłaty w całości wnosząc o jego uchylenie, oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu. Wywodził, że zawarł z powodem umowę pożyczki z dnia 3 grudnia 2015 r., a wystawiony weksel był wekslem niezupełnym (in blanco), wystawionym na zabezpieczenie roszczeń pożyczkodawcy i został wypełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem wekslowym. Zarzucił, iż zobowiązanie wygasło, dokonał bowiem wpłat na poczet należności głównej w kwocie co najmniej 4.464 zł. Jego zdaniem

umowa zawiera klauzule niedozwolone w zakresie kosztów ubezpieczenia pożyczki, które miało na celu zapewnienie dodatkowego wynagrodzenia dla pożyczkodawcy, ukrytego przed pożyczkobiorcą. cel ten można wywnioskować z wysokości składki, która przekracza kwotę pożyczki. Ponadto powód nie wykazał, aby do zawarcia umowy ubezpieczenia doszło. Pozwany zakwestionował też inne opłaty - prowizję (wynagrodzenie umowne) i dodatkowe opłaty (opłatę przygotowawczą, koszty windykacji, opłaty za monity i wezwania do zapłaty). Koszty windykacji są w jego ocenie zawyżone, są naliczane w oderwaniu od rzeczywistych kosztów poniesionych przez powoda. Pozwany zarzucił ponadto, że powód nie wykazał, aby wierzytelność wobec pozwanego była wymagalna. zakwestionował też wysokość odsetek.

W odpowiedzi za zarzuty powód wskazał, że dołączony do pozwu weksel został wystawiony jako gwarancyjny zabezpieczający umowę pożyczki gotówkowej nr (...) - (...). Pożyczka ta miała zostać spłacona w 48 ratach po 372 zł do 4. dnia każdego miesiąca począwszy od stycznia 2016 r. Pozwany zaprzestał regularnej spłaty rat, więc powód wypowiedział umowę, wypełnił weksel zgodnie z umową i porozumieniem wekslowym. Wskazał, że na należność dochodzoną pozwem składają się kwoty: kwota 13,392 zł jako suma niespłaconych rat, kwota 2.678,40 zł naliczona na podstawie pkt. 11.2.b umowy (koszty windykacji), kwota 10,07 zł tytułem odsetek dziennych za opóźnienie w spłacie rat.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy uchylił nakaz zapłaty i oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 3 grudnia 2015 roku K. J. zawarł z (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w B. umowę pożyczki nr (...). Zgodnie z jej treścią podmiot ten udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 16.608 zł. Jednocześnie w treści umowy jako całkowitą kwotę pożyczki wskazano kwotę 6.000 zł, a jako całkowitą kwotę do zapłaty – 17.856 zł. Na całkowitą kwotę do zapłaty obok kwoty pożyczki w wysokości 6.000 zł złożyły się następujące kwoty:

- koszt ubezpieczenia w wysokości 9.516 zł,
- opłata przygotowawcza w wysokości 1.092 zł,
- wynagrodzenie umowne w wysokości 1.248 zł.

Pozwany zobowiązany był zwrócić kwotę pożyczki w 48 miesięcznych ratach po 372 zł z terminem płatności każdej z rat na dzień 4. każdego miesiąca począwszy od stycznia 2016 roku do grudnia 2019 roku. Zgodnie z kalendarzem spłat wpłaty miały być zaliczane w pierwszej kolejności na spłatę opłaty przygotowawczej, następnie ubezpieczenia, w dalszej kolejności całkowitej kwoty pożyczki, a na końcu wynagrodzenia umownego. Pozwany zobowiązany był także do wystawienia i podpisania w dniu podpisania umowy własnego weksla in blanco „nie na zlecenie”, który ważny był do momentu całkowitej spłaty pożyczki, a także do zabezpieczenia spłaty pożyczki poprzez wyrażenie zgody na objęcie go ochroną ubezpieczeniową na podstawie umowy ubezpieczenia. Pozwany wyraził zgodę na objęcie go ochroną ubezpieczeniową w ramach umowy ubezpieczenia klientów pożyczkodawcy grupowym ubezpieczeniem na życie przez (...) U. S.A. na zasadach określonych w tej umowie. Zobowiązał się do pokrycia kosztów opłacenia składki ubezpieczeniowej należnej z tytułu umowy ubezpieczenia płatnej jednorazowo po zawarciu i wypłaceniu kwoty pożyczki, przy czym składka ta miała zostać potrącona z kwoty udzielonej pożyczki. Pożyczkodawca zobowiązany był do przekazania składki na rzecz ubezpieczyciela. W razie nieterminowej spłaty rat za co najmniej dwa okresy płatności powód mógł wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30-dniowego terminu i wypełnić weksel po uprzednim wezwaniu pożyczkodawcy do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Pożyczkodawca był uprawniony do naliczania odsetek umownych od zadłużenia przeterminowanego za każdy dzień zwłoki w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym. W razie wypowiedzenia umowy pożyczki pożyczkodawca miał prawo wypełnić weksel i naliczyć wskazane odsetki umowne oraz kwotę w wysokości do 20% z pozostałej do zapłaty tytułem poniesionych kosztów windykacji, nie więcej jednak niż faktycznie poniesione koszty windykacji. Pozwany podpisał załącznik nr 1 do umowy pożyczki stanowiący szczególne warunki ubezpieczenia na życie pożyczkobiorców będące podstawą zawarcia umowy między (...) U. S.A. a powodem, w których wskazano, że warunkiem objęcia pożyczkobiorcy ochroną ubezpieczeniową było opłacenie składki w wysokości i terminie

wynikającym z umowy ubezpieczenia. Do uiszczenia składki obowiązany był powód. Z dokumentu tego wynika nadto, że suma ubezpieczenia odpowiada aktualnemu saldu zadłużenia ubezpieczonego. Pozwany podpisał także weksel in blanco na rzecz pożyczkodawcy. Zgodnie z deklaracją wekslową wystawiony został on na zabezpieczenie zwrotu pożyczki i wykonanie innych zobowiązań wynikających z tej umowy. Pozwany upoważnił powoda do wypełnienia weksla m.in. jeżeli nie zapłaci w terminie pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności i powód skorzysta z określonego w umowie uprawnienia do wypowiedzenia umowy z zachowaniem 30-dniowego terminu wypowiedzenia, jak również, gdy dojdzie do zaległości z zapłatą jakiegokolwiek zobowiązania pieniężnego wynikającego z umowy pożyczki.

Sąd rejonowy ustalił, że pozwany wpłacił tytułem spłaty przedmiotowej pożyczki 12rat miesięcznych po 372 zł każda w okresie od 4 stycznia 2016 roku do 5 grudnia 2016 roku, łącznie 4.464 zł. Pismem z dnia 6 lutego 2017 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 744 zł w terminie 7 dni od otrzymania wezwania, a pismem z dnia 22 lutego 2017 roku wypowiedział pozwanemu umowę z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, wzywając go do zapłaty całości wymagalnego zadłużenia podając, że wynosi ono 16.181,89 zł.

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy wskazał, że powód dochodził należności z załączonego do pozwu weksla in blanco, wystawionego przez pozwanego w celu zabezpieczenia roszczenia powoda z umowy pożyczki. Weksel ten został wypełniony przez powoda i był podstawą wydania nakazu zapłaty.

Wskazał na treść art. 17 ustawy Prawo wekslowego. Podniósł opierając się na poglądzie judykatury, że weksel in blanco wystawiony jako własny i wręczony w związku z zawarciem umowy na jej zabezpieczenie, prowadzi do powstania zobowiązania wekslowego wystawcy, powinien być jednak wypełniony przez uprawniony podmiot zgodnie z zawartym porozumieniem (deklaracją wekslową). Powstałe zobowiązanie wekslowe ma charakter abstrakcyjny. Wierzyciel nie musi wykazywać podstawy prawnej zobowiązania, może powołać się tylko na treść weksla. Wystawca może jednak podnieść zarzuty oparte na jego stosunkach osobistych z wierzycielem – zarzuty dotyczące stosunku podstawowego. Spór przenosi się wówczas z płaszczyzny stosunku wekslowego na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. Przedmiotem rozpoznania jest nadal to samo roszczenie wekslowe, a powód jedynie przydaje mu dodatkowe uzasadnienie faktyczne i prawne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2016 r. V CSK 314/15, LEX nr 2026403). Dotyczy to sporu pomiędzy wystawcą weksla własnego in blanco a remitentem.

Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy, sąd rejonowy wskazał, że na skutek złożenia zarzutów od nakazu zapłaty przez pozwanego spór pomiędzy stronami przeniósł się ze stosunku wekslowego na stosunek podstawowy tj. umowę pożyczki. Pozwany w ocenie Sądu Rejonowego sprostał ciężarowi dowodowemu wykazania, że weksel in blanco został wypełniony niezgodnie z deklaracją wekslową.

Odnosząc się do stosunku podstawowego, sąd rejonowy wskazał, że zawarta przez strony umowa pożyczki jest umową o kredyt konsumencki określoną w art. 3 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim. Przywołał też art. 720 kc. Podniósł, że umowa ta zawarta została z wykorzystaniem standardowo stosowanych przez powoda – przedsiębiorcę udzielającego pożyczek – formularzy oraz ogólnych warunków umownych. Pozwany zawierając umowę działał natomiast jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c. Sąd rejonowy odniósł się następnie do treści art. 385¹ § 1 i 3 k.c. i jego świetle ocenił treść zawartej umowy pod kątem, czy zawiera ona klauzule abuzywne. Doszedł do przekonania, że pozwany nie miał wpływu na treść umowy pożyczki, co wynika z faktu posłużenia się przez pożyczkodawcę formularzami, których powszechnie używa. wskazał, że powód nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność tego, że indywidualnie ustalał z pozwanym postanowienia umowy. Wskazał, że umowa zawiera określenia „kwota udzielonej pożyczki” kwotę 16.608 zł i równocześnie „całkowita kwota pożyczki” opiewające na różne sumy (odpowiednio 16608 zł i 6000zł). Jako „całkowitą kwotę do zapłaty” wskazano 17.856 zł. Pozwanemu wypłacono zaś kwotę 6.000 zł.

Ustawa zaś z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim posługuje się pojęciami: całkowity koszt kredytu i całkowita kwota kredytu. Całkowity koszt kredytu obejmuje wszelkie elementy kosztów, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z określoną umową o kredyt konsumencki. Definicja ta nie obejmuje kapitału kredytu, który konsument ma zapłacić na rzecz kredytodawcy. Kwota wszystkich środków pieniężnych, które

kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt konsumencki to całkowita kwota kredytu. Tylko kwota 6.000 zł faktycznie przekazana pozwanemu stanowiła przedmiot pożyczki. Całkowity koszt kredytu określono w umowie poprawnie, jednak powód niezasadnie wliczył wartość opłat do kwoty pożyczki podając jako „kwotę udzielonej pożyczki” sumę 16.608 zł i w tym zakresie nie wskazując poprawnie całkowitej kwoty kredytu. W ocenie Sądu Rejonowego zestawienie obok siebie tych dwóch wartości wprowadza konsumenta w błąd co do realnej wysokości świadczenia pożyczkodawcy. Sąd rejonowy zauważył, że koszt ubezpieczenia (9.516 zł) znacząco przewyższa jej wartość. Wskazał, że sama możliwość ubezpieczenia umowy jest dozwolona i została przewidziana w umowie o kredycie konsumenckim. Jednak wskazał, że ustalenie kosztu ubezpieczenia w takiej wysokości stanowi niedopuszczalne przerzucenie na pożyczkobiorcę ryzyka. Jest działaniem nieuczciwym i sprzecznym z dobrymi obyczajami. Już z tego względu Sąd rejonowy przyjął, iż zapisy umowy w tej części stanowią niedozwoloną klauzulę umowną, więc nie są dla pozwanej wiążące. Przede wszystkim jednak zauważył, iż powód miał obowiązek zgłosić pozwaną ubezpieczycielowi i zapłacić składkę – w celu powstania odpowiedzialności ubezpieczyciela. Mimo zakwestionowania przez pozwanego w zarzutach zasadności poniesienia kosztów ubezpieczenia, powód nie wykazał, aby wywiązał się z powyższych obowiązków, nie wynika też z zaferowanych przez powoda dowodów co konkretnie składało się na koszty ubezpieczenia i ile miała wynosić składka. Ubezpieczyciel, do którego Sąd na wniosek pozwanego zwrócił się o przedłożenie polisy do umowy ubezpieczenia zawartej z K. J. w związku z umową pożyczki z dnia 3.12.2015 r. oraz umowy grupowego ubezpieczenia na życie pożyczkobiorców zawartej przez niego z powodem nie udzielił odpowiedzi w określonym terminie. Nadesłana korespondencja, która wpłynęła już po wydaniu wyroku w sprawie, nie zawierała potrzebnych danych. Tym samym w ocenie sądu I instancji powód nie wykazał, aby był uprawniony do domagania się od pozwanego uiszczenia kosztów ubezpieczenia. Co do opłaty przygotowawczej, sąd rejonowy doszedł do przekonania, że postanowień umowy w tym zakresie nie można uznać za niedozwolone, gdyż nie naruszają w sposób rażący interesów pozwanego jako konsumenta. Nie występuje znaczna dysproporcja tego świadczenia w porównaniu do kwoty wypłaconej pożyczki. Brak było w ocenie sądu rejonowego podstaw do uznania postanowień w zakresie wynagrodzenia umownego za klauzule niedozwolone. Wynagrodzenie to liczone było od kwoty faktycznie wypłaconej pożyczki, nie było rażąco wygórowane.

Z opisanych powodów sąd rejonowy uznał, że pozwany powinien zwrócić powodowi 6.000 zł – zwrot kapitału, 1.092 zł – opłata przygotowawcza, 1.248 zł – wynagrodzenie umowne, łącznie kwotę 8.340 zł. Przy 48 ratach przewidzianych w umowie pożyczki, jedna rata powinna wynosić zatem 174 zł. Oznacza to, iż w dniu 22 lutego 2017 roku, kiedy powód wypowiedział pozwanemu umowę, pozwany nie miał wymagalnych zaległości z tytułu umowy pożyczki, a wręcz posiadał nadpłatę. Do tego dnia zgodnie z kalendarzem spłat obowiązany był uiszczyć 14 rat na łączną kwotę 2.436 zł, a zapłacił tytułem pożyczki do tego momentu łącznie 4.464 zł. Wypowiedzenie dokonane przez powoda nie miało więc podstaw faktycznych i było nieskuteczne. Wskazał, że nieuprawnione było zatem obciążenie pozwanego kosztami windykacji przewidzianymi w punkcie 11.2.b umowy. Na marginesie wskazać należy, że powód nie wykazał, jakie były faktycznie przez niego poniesione koszty windykacji, a kwota ustalona na podstawie pkt 11.2.b umowy nie mogła ich przewyższać. Nieuzasadnione również było naliczanie umownych odsetek maksymalnych z tytułu opóźnienia, skoro płatności nie były opóźnione. Na dzień wypełnienia weksla pozwany nie posiadał wymagalnego zadłużenia wobec powoda. Weksel in blanco został wypełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem, zobowiązanie wekslowe pozwanego zatem nie powstało. W tym stanie rzeczy na podstawie art. 496 k.p.c. uchylono nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym i powództwo oddalono w całości. O kosztach postępowania sąd rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł powód. zarzucił mu błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że strona powodowa nie była uprawniona do wypowiedzenia umowy pożyczki. Zarzucił naruszenie art. 385¹kc poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że powodowi nie są należne koszty składki ubezpieczeniowej i naruszenie art. 353¹kc poprzez ingerencję przez sąd I instancji w treść stosunku umownego pomiędzy stronami w ten sposób, że Sąd działając bez podstawy prawnej dokonał ustalenia nowej wartości raty z tytułu umowy pożyczki i w oparciu o to stwierdził, że brak było przesłanek do wypowiedzenia przez powoda umowy pożyczki. Stawiając te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez utrzymanie nakazu zapłaty w mocy, uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów

zastępstwa według norm przepisanych. ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego. w uzasadnieniu podniesiono, że pozwany zawarł umowę w ramach swobody kontraktowej, również w zakresie przystąpienia na ubezpieczenia. zakres ubezpieczenia był szeroki. w ocenie powoda postanowienie dotyczące ubezpieczenia nie ma charakteru klauzuli abuzywnej. Skarżący wskazał, że Sąd pominął fakt, że nawet kapitał pożyczki nie został spłacony przez pozwanego.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które sąd odwoławczy podziela.

Zarzut w apelacji dotyczący nieprawidłowych ustaleń opiera się na zakwestionowaniu wniosku o braku podstaw do wypowiedzenia umowy pożyczki. Zgodnie z treścią zawartej umowy podstawą jej wypowiedzenia było niezapłacenie w terminie pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności i uprzednie wezwanie pożyczkobiorcy do ich uiszczenia przez pożyczkodawcę. W ocenie sądu odwoławczego, takie podstawy nie wystąpiły. W tym miejscu wskazać należy, że zasadnie sąd rejonowy uznał postanowienie umowne dotyczące ubezpieczenia za niedozwoloną klauzulę umowną (art. 385¹§1kc). Nie jest to główne świadczenie stron umowy i nie zostało indywidualnie uzgodnione. Zasadnie sąd I instancji uznał, że zastrzeżenie składki ubezpieczeniowej w wysokości wyższej niż udzielona faktycznie pożyczka (całkowita kwota pożyczki), która miałaby zabezpieczać spłatę i które określa jako sumę ubezpieczenia kwotę pożyczki pozostającą do zapłaty narusza dobre obyczaje oraz rażąco narusza interesy konsumenta. Sprowadza się bowiem do tego, że w interesie pożyczkodawcy pożyczkobiorca jest obciążony obowiązkiem zapłaty składki ubezpieczeniowej, stanowiącej kwotowo większość jego zobowiązania, choć jego zamiarem przy zawieraniu umowy nie było zawarcie umowy ubezpieczenia a umowy pożyczki. Dodatkowo dokumenty przesłane przez ubezpieczyciela wskazują, że w istocie część składki ubezpieczeniowej stanowi wynagrodzenie dla pożyczkodawcy za zawarcie umowy (§8). Opierając się na zasadach doświadczenia życiowego uznać należy za prawdopodobne, że stanowi ono znaczną część składki. Ubezpieczyciel ani powód kwoty tej nie ujawnili w postępowaniu, jednak niewątpliwie stanowić ona miała kolejne wynagrodzenie powoda z tytułu zawartej z pozwanym umowy pożyczki. Powód nie wykazał przy tym, że zawarł umowę ubezpieczenia dotyczącą pozwanego i że opłacił należną składkę. (art.6 kc) Okoliczności tej nie potwierdził też ubezpieczyciel w przesłanym piśmie i dokumentacji (k. 109-121). Zaistniały z tych przyczyn na podstawie wskazanych przesłanek podstawy do uznania zgodnie z art. 385¹§1kc postanowienia o ubezpieczeniu za niedozwoloną klauzulę umowną. Jako taka na podstawie wskazanego przepisu nie wiąże konsumenta.

Badając w dalszym ciągu, czy zaistniały podstawy do wypowiedzenia umowy sąd okręgowy zauważa, że jakkolwiek trafnie skarżący zarzucił, że sąd rejonowy nie miał kompetencji do ingerencji w wysokość rat ustalonych w umowie, to jednak trafność tego zarzutu nie wpływa na zasadność wniosku sądu rejonowego o braku podstaw do wypowiedzenia umowy. Na podstawie przedstawionego przez obie strony dokumentu w postaci kalendarza spłat do umowy sąd okręgowy ustalił, że począwszy co do 3 raty (częściowo- tj. co do kwoty 24 zł), a w całości co do rat od 4 do 28, a ponadto w części co do raty 29 (tj co do kwoty 192 zł) kalendarzem spłat objęte zostało ubezpieczenie pożyczki. Jak już wskazano, postanowienie o obciążeniu pozwanego składką ubezpieczeniową stanowi niedozwoloną klauzulę umowną, a zatem jest nie wiąże pozwanego. Skoro klauzula abuzywna skutkuje tym, że określone postanowienie nie wiąże, to pozwany nie był obowiązany do spłaty rat obejmujących ubezpieczenie. Ustalone w kalendarzu raty od 4 do 28 uznać należy za wynoszące 0 zł, zaś raty 4 i 29 jako odpowiednio niższe. Pozwany spłacił 4.464 zł w okresie do grudnia 2016r. tj. 12 rat po 372 zł. Zatem licząc, że raty od 4 do 28 w całości dotyczyły ubezpieczenia, to po dacie płatności raty 28 przypadającej 4 kwietnia 2018r. pozwany miał nadpłacone kolejne 9 rat, to jest od raty 29 do 37 a także część raty 38. Rata 37 ma zgodnie z kalendarzem spłat termin płatności 4 stycznia 2019r. Stan z dnia zamknięcia rozprawy, uwzględniany przy orzekaniu w niniejszej sprawie (art. 316 §1kpc), był taki, że termin płatności niepokrytych wpłatami

pozwanego rat nie nastąpił. Tym samym pozwany nie miał na moment zamknięcia rozprawy żadnych zaległości, jakie mogłyby zostać zasądzone z tytułu ocenianej umowy pożyczki.

Podzielić należy przy tym wywód sądu rejonowego, że w niniejszej sprawie wobec zgłoszenia przez pozwanego zarzutu wypełnienia weksła niezgodnie z deklaracją wekslową, sprawa podlegała badaniu w zakresie stosunku podstawowego, gdyż przedstawione przez pozwanego argumenty oraz przedłożona dokumentacja potwierdzają, że pozwany wykazał nieprawidłowość wypełnienia weksła.

W tych okolicznościach powództwo w istocie jako niezasadne podlegało oddaleniu, a zatem zaskarżone rozstrzygnięcie sądu rejonowego jest w pełni prawidłowe.

Żaden z zarzutów apelacji nie odniósł tym samym skutku, a apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385kpc.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 98§1 i3 kpc w zw. z §10 ust.1 pkt 1 w zw. z §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie(Dz. U. poz.1800ze zm Dz. U.z 2016 poz.1668). zasądzono na rzecz pozwanego koszty zastępstwa procesowego w tym postępowaniu.

SSO Marcin Rak SSO Gabriela Sobczyk SSO Leszek Dąbek